



1. OTWARCIE KONFERENCJI PRZEZ PROF. M. ADAMSKIEGO
2. SESJA NAUKOWA
3. MICHAŁ PÓLTORAK - DYREKTOR DELEGATURY UKE W ZIELONEJ GÓRZE
4. WYSTĄPIENIA
5. RUCHOMA STACJA POMIAROWA
6. WALKA ROBOTÓW PODCZAS FINAŁU KONKURSU ROBOCODE
7. WRĘCZENIE GŁÓWNEJ NAGRODY ZWYCIĘZCOM KONKURSU ROBOCODE - SAMSUNG GALAXY TAB 8.9

Wśród uczestników konferencji znaleźli się zarówno pracownicy Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji, jak i przedstawiciele innych polskich ośrodków naukowych. Najlepsze z zaprezentowanych referatów naukowych zostaną opublikowane w renomowanych czasopiśmie naukowych.

W czasie Konferencji odbyły się dwie sesje specjalne. W czasie sesji specjalnej UKE poruszano wiele interesujących zagadnień dotyczących emisji cyfrowych programów telewizyjnych, działalności Urzędu Komunikacji Elektronicznej, przedstawiono również praktyczne aspekty obrotu naziemnej telewizji cyfrowej.

Uczestnicy mieli również możliwość przyjrzenia się z bliska ruchomej stacji pomiarowej, służącej m.in. do monitorowania i lokalizacji sygnałów radiowych. Stacja jest nieocenionym narzędziem pomiarowym dla Urzędu Komunikacji Elektronicznej do wykonywania swoich statutowych obowiązków w zakresie kontroli widma częstotliwości.

Druga sesja specjalna została zorganizowana przy współudziale firmy Sygnity. W jej trakcie zostały przeprowadzone finałowe rozgrywki konkursu Robocode. Finał był doskonałą okazją dla studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego do zaprezentowania swoich umiejętności programistycznych. Zadaniem uczestników było napisanie kodu źródłowego robota, który walczy na arenie z podobnymi do siebie przeciwnikami. Zwycięzcy otrzymali od sponsora atrakcyjne nagrody.

Podsumowując, należy wspomnieć również o Sponsorach, bez których to organizacja Konferencji KNWS'12 nie byłaby możliwa. Były to firmy: Calmet Spółka z o.o., embeDes - Embedded Systems Design, Hertz Systems Ltd Sp. z o.o., Satmania, StramSoft Sp. J. oraz Sygnity.

Andrzej Popławski

## > WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY

### >> INSTYTUT FILOLOGII POLSKIEJ

#### > VII posiedzenie z cyklu *Zielonogórskie Seminaria Literaturoznawcze*

19 kwietnia 2012 r. odbyło się siódme posiedzenie z cyklu *Zielonogórskie Seminaria Literaturoznawcze*. Pracownicy naukowcy oraz studenci mieli możliwość wysłuchania referatów trzech zaproszonych gości.

Jako pierwsza głos zabarała prof. Elżbieta Konończuk z Zakładu Teorii i Antropologii Literatury w Białymstoku. Tematem jej wystąpienia były *Białostockie pasaż tekstowe Sokrata Janowicza, Krzysztofa Gedroycia i Ignacego Karpowicza*. Prof. Konończuk przedstawiła trzy perspektywy postrzegania przestrzeni miejskiej, funkcjonujące w utworach prozatorskich autorów związanych z Białymstokiem. Przywołane utwory (*Trzecia pora Janowicza, Listy z dolnego*





*miasta* Gedroycia oraz *Niehalo* Karpowicza) określiła jako „pasaże tekstowe”. Na płaszczyźnie gatunkowej „pasaże” to teksty będące sprawozdaniem z przechadzki po mieście, które rozgrywają się w ruchu i niczym dynamiczny spektakl podlegają bezustannym transformacjom w perspektywie narracyjnej.

W zbiorze miniatur Sokrata Janowicza z roku 1983, zatytułowanym *Trzecia pora*, zmienność owa została uchwycona poprzez specyfikę kształtowania się przestrzeni miejskiej, która powstaje głównie poprzez zasiedlanie jej przez ludność wiejską. Miasto jawi się jako agresywny twór zagarniający nowe tereny i modelujący tożsamość kolejnych mieszkańców. Z perspektywy narratora proces ten został przedstawiony w dynamiczny sposób, uwzględniający zmienność percepcji, ulotność, a także swoistą „migotliwość” doznań. W swych „sokratkach” - jak określa się przechadzki Janowicza - urodzony w Krynkach prozaik stworzył unikalny dokument społeczny, będący rejestracją wszystkich niuansów dotyczących ewolucji przestrzeni miejskiej. Kolejny z analizowanych tekstów - *Listy z dolnego miasta* Krzysztofa Gedroycia to specyficzne połączenie powieści, eseju i przewodnika po Białymstoku. Prof. Konończuk określiła ten utwór jako swoisty palimpsest, bowiem to miasto winno być odczytywane niczym tekst, którego faktura zapisywana jest w sposób cykliczny warstwami kolejnych rysów biograficznych. Białystok w poetyce Gedroycia rozpisany został w sposób symboliczny, uwarunkowany zarówno na płaszczyźnie temporalnej, której odzwierciedleniem jest miejski zegar, jak i porządkiem geometrycznym (opozycja „góra-dół”). Ostania z analizowanych powieści - nominowane do Paszportu Polityki *Niehalo* Ignacego Karpowicza to utwór, w którym przestrzeń miejska jawi się jako pełna groteski i niejednoznaczności. Opowieść snuta przez głównego bohatera, początkującego dziennikarza ukazuje miasto jako organizm w stanie rozkładu, twór podupadający pod ciężarem wewnętrznych konfliktów - religijnych dewotek, konserwatywnych bojówek, postkomunistycznych niedobitków czy wreszcie zblazowanych nastolatków. Pozornie niezobowiązujący spacer przeistacza się w oniryczną podróż przez kręgi piekielnie, które wyznacza białostocki krajobraz. Pod tym względem *Niehalo* wpisuje się w specyfikę nakreśloną przez teksty Janowicza i Gedroycia jako symboliczna wędrówka, mająca na celu nie tylko eksplorację przestrzeni miejskiej, lecz także - a może przede wszystkim - próbę unaocznienia własnego „ja” w konglomeracie obcych tożsamości.

Jako druga głos zabrała prof. Małgorzata Mikołajczak



z Uniwersytetu Zielonogórskiego. W swoim wystąpieniu podjęła temat specyfiki miejsca, omówiony w kontekście twórczości lubuskiego prozaika, Zygmunta Trziszki. W oparciu o wybrane opowiadania, prof. Mikołajczak nadała twórczości Trziszki wymiar lubuskiej legendy, określając ją mianem „epopei dla Ziemi Odzyskanych”. Składa się na nią zapis legend osiedleńczych, próba określenia tożsamości własnej i najbliższych w przelomowym momencie historii, jakim było zasiedlanie zachodnich terenów. Pojedyncze mikrohistorie, posiadające nierzadko wymiar anegdotyczny (m.in. w opowiadaniu *Uszanka*), składają się na wielopokoleniowy mit założycielski. Jak zaznaczyła w swym wystąpieniu prof. Mikołajczak, całe życie autora *Nadodrzańskiego domu* było naznaczone wpływem owego mitu, przez co sam autor bardzo długo nie mógł związać się z konkretnym miejscem, a jego sytuację nazwać można egzystencjalnym wyobcowaniem.

Obrady zakończyły się wystąpieniem mgr Doroty Pośledziej z Uniwersytetu Zielonogórskiego. W referacie, zatytułowanym *Przypisy do historii. Dzieje świata w esejach Zbigniewa Herberta* prelegentka unaoczniała rozumienie i sposób opisywania historii w tekstach poety. Analiza tego zagadnienia została przeprowadzona w oparciu o trzy zbiory eseistyczne Herberta: *Barbarzyńca w ogrodzie*, *Martwa natura z wędzidłem* oraz *Labirynt nad morzem*. Mimo iż każdy ze wskazanych zbiorów obejmuje refleksje dotyczące innych ram czasowych i topograficznych (od świata antycznego w *Barbarzyńcy...*, poprzez XVII-wieczne Niderlandy w *Martwej naturze...*, aż do przekroju sięgających czasów współczesnych w *Labirynt...*), to na ich kartach Herbert z konsekwencją jawi się jako wytrawny obserwator sztuki i kultury, choć - jak sam zaznacza - nie jako historyk. Dla Herberta ważniejsze były mikrohistorie anonimowych bohaterów niż potężne mechanizmy rządzące historią w jej wymiarze totalnym.

Posiedzenie zakończyła dyskusja, podczas której prelegenci odpowiadali na pytania i uzupełniali niepodjęte wątki swoich referatów. Spore zainteresowanie tym spotkaniem potwierdziło nie tylko interesująca formuła „Zielonogórskich Seminariów Literaturoznawczych”, ale też potrzebę podejmowania zagadnień, które uzupełniają uniwersytecki dyskurs i sytuują go w obszarze najnowszych badań literaturoznawczych.

Damian Łobacz